

WARUNKI PRENUMERATY:  
Miesięcznie z odbiorem na  
miejscu zł. 2.25. Z odnoszeniem  
do domu zł. 3.00. Z przesyłką  
pocztową zł. 3.00. Zagranicą  
zł. 5. — Cena pojedynczego  
numeru u sprzedawców gr. 10

# SŁOWO

CENY OGŁOSZEŃ: Przed tek-  
stem 40 gr. za wiersz mm., na-  
desłane i w tekście 30 gr., za  
tekstem 20 gr., — tabelaryczne  
50 pr. drożej, zagraniczne 100 pr.  
Drobne ogłoszenia 10 gr. za  
wyraz — Najmniejsze 1 złoty.

# CZĘSTOCHOWSKIE

Dziennik polityczny, społeczny i literacki, poświęcony sprawom miasta Częstochowy i powiatu.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. N. Marji Panny Nr. 32. Tel. 30.

REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od godziny 10 — 11 i 15 — 16.

Rok 1. Nr. 174.

Niedziela 11-go października 1931 roku.

P.K.O. Nr. 307.955

## KAZIMIERZ PUŁASKI.

(w 152-gą rocznicę śmierci Bohatera Dwóch Światów).

Trzebaby grubą ręką napisać, aby ująć w nim żywot i czyny Kazimierza Pułaskiego, Bohatera Dwóch Światów, jak go nazywają Amerykanie, aby zobrazować miłość do Ojczyzny, wygnanie, tułacz, bojownika o wolność i sprawiedliwość w Polsce i Ameryce.

Walcząc z bezprawiem, Pułaski postanowił za wszelką cenę oswobodzić Polskę, wyzwolić ją z pod wpływów rosyjskiego króla Stanisława Augusta, usiłował go unieszkodliwić i uplanował uprowadzenie go w nocy 3-go listopada r. 1771, przy pomocy Strawińskiego i Kuźmy, należących do spisku. Zamach nie udał się, z powodu zdrady, jakiej dopuścił się Kuźma, a Pułaski musiał wyjechać do Francji, gdzie zetknął się z Franklinem, przedstawicielem Ameryki, toczącej już pierwsze boje o wyzwolenie z pod panowania angielskiego. W końcu czerwca 1777 r. przybył Pułaski z Marsylii do Ameryki, gdzie poznał się z Waszyngtonem, który dał mu listy polecające.

W sierpniu udaje się Pułaski do Filadelfii, gdzie podówczas obradował Kongres i któremu złożył obszerny memoriał, aby być „przyjętym w poczet znacznych obywateli, broniących swego kraju i swej wolności”. Wygnaniec nie mogąc służyć swemu krajowi, pragnie oddać swe zdolności wojskowe oraz całe życie narodowi, który podobnie jak polski, pragnął wywalczyć sobie prawdziwą niezależność i niepodległość. Tylko ten wzgląd mógł skłonić takiego człowieka, jak Pułaski do przybycia do Ameryki.

Przyjeżdżając do Ameryki nie znał on języka angielskiego, to też Kongres zwlekał z jego nominacją na jednego z wodzów. Pułaski, nie mogąc się doczekać nominacji, wyjeżdża do stanu Pensylwania, gdzie była stacjonowana armja Waszyngtona, któremu ofiaruje swe usługi jako ochotnik. Pierwsze chwile Pułaskiego w Ameryce należały do szczęśliwych, jakby w nagrodę za zapal z jakim przystępował do służby amerykańskiej. Kongres mianował go uchwałą z dnia 16 września 1777 r. dowódcą kawalerji amerykańskiej w randze generała brygady. Zbliżająca się zima zmusiła wojska amerykańskie do przerwania działań wojennych, to też Waszyngton postanowił przeczłonić w Valley Forge. Pułaski borykał się w Valley Forge z trudnościami, gdyż zabrakło mu furazju dla koni, przeto musiał skierować się do Frenton. Chcąc wyżyć oddział swój, generał musiał rozlokować kawalerję w okolicy. Niemalże innych trudności miał Pułaski przy doprowadzeniu kawalerji do gotowości wojennej. Żołnierze często nie mieli chleba, żywności dla armji z okolicy nie można było dostarczyć, gdyż wszystką zabierali furazjujące oddziały nieprzyjacielskie.

W połowie marca 1778 roku, złożył Pułaski podanie o dymisję na ręce Waszyngtona, gdyż nieporozumienia z oficerami oraz wiele innych trudności zmusiły go do tego. Teraz zaproponował Kongresowi utworzenie legji, składającej się z 200 piechoty i 68 konnych, na co przystał Kongres, nie szczędząc pieniędzy. W wielu, bardzo wielu wypadkach legja, utworzona przez Pułaskiego, oddała wojskom amerykańskim poważne usługi, przechylając na ich stronę szalę zwycięstwa. Pułaski, oddając swe usługi sprawie obcego narodu, nie zapomniał o Polsce, to też niejednokrotnie chwycił wiadomości z kraju, chcąc powrócić do Ojczyzny, aby walczyć w jej szeregach o doniosłą sprawę. W lutym 1779 roku Kongres mianował głównodowodzącym

wojsk w południowych prowincjach gen. Linkolna, oddając mu pod komendę gen. Pułaskiego. Linkoln po szeregu zwycięskich bitew ruszył wraz z kawalerją Pułaskiego na oblężenie Savannah w Poł. Karolinie. Atak na fortecę rozpoczęły sprzymierzone z Ameryką wojska francuskie, docierając do reduty Springhill. Doszło do morderczej walki, w której istnych cudów waleczności dokazywał polski bohater. Z mieczem w dłoni formował rozproszonych żołnierzy i ostatnim jego okrzykiem wśród bezustannego ognia armat, jak pisze w swej broszurze o Pułaskim dr. Aleksander Wilkowsky było: „Naprzód bracia, naprzód.” Ugodzony w pachwinę kartaczem, spadł z konia i uniesiony został z pola walki przez żołnierzy. Zabiegi lekarskie okazały się bezskuteczne, gdyż nogi w pachwinie nie można było uciąć, wywiązała się gangrena, która przyczyniła się do śmierci. 11 października 1779 roku, gdy okręt Wasp, wiozący go do Charlestown, wypłynął z rzeki Savannah na Atlantyk, bohater rozstał się ze światem. Zwłoki swego generała oficerowie pochowali w oceanie. W kwiecie wieku, bo licząc zaledwie 32 lata zginął wielki bojownik o wolność, w walce o niepodległość obcego kraju.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie za wolność jej i niepodległość walczyli najlepsi z synów Polski, Kościuszko i Pułaski, imiona obu rycerzy czczone są narówni z największymi bohaterami amerykańskimi. Od wielu lat w każdą rocznicę śmierci Pułaskiego i Kościuszki odbywały się wykłady publiczne, akademje, odczyty i pogadanki w szkołach. W lecie r. b. poczta amerykańska wypuściła miliony zna-

czków pocztowych z podobizną Pułaskiego, wiele parków, domów sztuki i zrzeszeń nosi nazwę „Pułaski”. W kilkudziesięciu miastach istnieją ulice jego imienia, jest też miasto Pułaski w stanie Wisconsin.

Obecnie prezydent Hoover wezwał naród amerykański do jaknajbardziej uroczystego obchodu 152-giej rocznicy śmierci w bitwie pod Savannah Bohatera Dwóch Światów. Dzień ten ma być zaliczony do stałych świąt narodowych Stanów Zjednoczonych. W dniu 11-ym października wszystkie rozgłośnie radiowe na drugiej półkuli roznieść będą na cały świat sławę Pułaskiego, jego poświęcenie się dla własnej Ojczyzny, z której musiał uchodzić, jego bohaterskie walki na Yankesów ziemi, która stała mu się już nazawsze Ojczyzną, przyjmując na wieczny spoczynek szczątki Bohatera Dwóch Światów.

Z dumą piszą i mówią Amerykanie o Pułaskim, z dumą wyraża się o nim każdy Polak, którego los rzucił za chlebem daleko za ocean, z dumą my wszyscy Polacy wyrażać się musimy o nim, który był i jest dla nas wzorem, jak na leży kochać Ojczyznę, jak cenić trzeba i jak walczyć o wolność i sprawiedliwość.

W 152-gą rocznicę bohaterskiej śmierci Kazimierza Pułaskiego łączymy się w wielkim hołdzie Bohaterowi Dwóch Światów, z narodem Yankesów, Polska z Ameryką Północną, Polacy z Ojczyzną z Polakami na wychodźstwie, wspominając ze czcią imię tego, którego nie wszyscy zrozumieć mogli we własnym kraju, a który te same idee wolności, ten sam zapał bojowy zaniósł hen, za przestrzeń oceanu, do walki za świętą sprawę i w walce tej złożył swe życie.

## Z SEJMU.

Mały zatarg o regulamin. — Z powodu pewnej nieformalności byłoby doszło do rozłamu w prezydium Sejmu.

WARSZAWA. Wczorajsze posiedzenie Sejmu nie wzbudziło takiego zaciekawienia, jak poprzednie. Na galerji zebrało się zaledwie kilkadziesiąt osób, gdy zwykle było ich tam kilkaset. W łóżach rządowych zasiadli ministrowie: skarbu Piłsudski; spraw wewnętrznych Pieracki i pracy Hubicki. Trzykrotnym uderzeniem łaski marszałek dr. Switalski otworzył posiedzenie, oświadczając na wstępie, że wobec unieważnienia wyborów w okręgu Przemysł, utracili mandat posłowie: Augustyński, Galica, Grodzicki, Jurczyk, Pawłowski i Zabajkiewicz. Następnie złożył ślubową na nowy poseł Stronnictwa Ludowego p. Krysa.

### Nieformalność.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego p. Nowodworski (Kl. Nar.) oświadczył, że w myśl regulaminu Sejmu pierwsze czytanie projektu ustawy, zgłoszonego przez rząd, może się odbyć najwcześniej na trzeci dzień po rozdanu go w druku. Tymczasem na porządku dziennym posiedzenia znajduje się szereg projektów ustaw nawet bardzo doniosłych, których druki zostały rozdane dopiero w czwartek wieczorem, wskutek czego posłowie nie mieli możliwości dostatecznego zaznajomienia się z ich treścią. Wobec tego mówca domaga się skreślenia z porządku dziennego pierwszego czytania projektu tych ustaw.

Marszałek broni porządku dziennego.

Marszałek przyznaje, że część druków

została rzeczywiście doręczona panom posłom dopiero w czwartek i oświadcza, że odwoła się w tej sprawie do Izby.

Pos. Winiarski (Kl. Nar.) stoi na stanowisku, że głosowaniem nie można załatwić sprawy przesądzonej już regulaminem Sejmu.

Marszałek poddaje pod głosowanie wniosek, by uchwalić skrócone postępowanie formalne odnośnie do zgłoszonych w czwartek ustaw.

Izba większością wniosek powyższy uchwala, poczem marszałek zapowiada przejście do 1 punktu porządku dziennego i udziela głosu p. Tomaszkiwiczowi (B. B.), jako sprawozdawcy Komisji Pracy, o wnioskach rządowych.

P. Czetwertyński grozi ustąpieniem ze stanowiska wicemarszałka.

Podczas przemówienia p. Tomaszkiwicza w kuluarach staje się wiadomem, że wobec odrzucenia protestu przeciw pierwszemu czytaniu ustaw, Klub Narodowy wycofuje z prezydium wicemarszałka Czetwertyńskiego i sekretarza Kordeckiego, Klub Ch. D. zaś sekretarza Pobożnego. Podczas przygotowywania przez kancelarję klubowe odnośnych listów, p. marszałek Switalski porozumiał się z Klubem Narodowym. Rezultatem tego porozumienia było oświadczenie jego, złożone po referacie p. Tomaszkiwicza, treści następującej:

### Założenie sporu.

„Po zbadaniu w kancelarji Sejmu, kiedy zostały rozdane panom posłom

druki rządowych projektów ustaw i przemysłowi, że nie byłoby może do brym precedensem z mej strony ograniczać postanowienia art. 15 regulaminu, mówiącego o projektach rządowych, zdejmuje z porządku dzisiejszego posiedzenia pierwsze czytanie ustaw.

Wobec oświadczenia p. marszałka Switalskiego Klub Narodowy i Ch. D. postanowiły cofnąć rezygnację członków prezydium, a dla zademonstrowania zgody przewodnictwo objął na jakiś czas wicemarszałek Czetwertyński.

Po tym „incydencie” atmosfera uspokoiła się i Izba przystąpiła do dalszych obrad.

### Ograniczenie godzin pracy.

WARSZAWA. — Pierwszy punkt porządku dziennego dotyczył kompleksu spraw robotniczych:

1) o czasie pracy w przemyśle, handlu, 2) w sprawie skracania i przedłużania czasu pracy na Górnym Śląsku, 3) w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet, 4) w sprawie ograniczeń w zatrudnianiu pracowników młodocianych na Górnym Śląsku.

Referent pos. Tomaszkiwicz (B. Bezp.) powołując się na zalecenia międzynarodowego Biura Pracy co do skrócenia dni pracy w przemyśle zaznacza, że chodzi przede wszystkim o godziny nadliczbowe, które w naszym przemyśle i rzemiośle stosowane są bardzo często. Statystyka wykazuje, że gdyby wrócić do ustawowego czasu pracy i skrócić go o godzinę, to znalazłoby się zatrudnienie dla 235.000 ludzi, co pozwoliłoby pokonać 86 proc. bezrobocia. Np. w Warszawie, która posiada obecnie 17.743 bezrobotnych, przy sprowadzeniu czasu pracy do 6 godzin można by dać zatrudnienie 21.396 bezrobotnym. W końcu mówca zaznacza, że nasze ustawodawstwo socjalne zwłaszcza pod względem czasu pracy nie cieszyło się zbyt wielkim szacunkiem w instancjach wykonawczych, a obecnie przedłożenia rządowe czynią zadość tej potrzebie.

Pos. Jan Jankowski (NPR. zaznacza, że rząd tolerował dotąd przedłużenia dnia pracy przez przemysłowców. Np. w województwie łódzkim w średnich zakładach przemysłowych pracuje się do 14 godzin dziennie, zaś w pewnej fabryce lokomotyw robotnicy w każdym dniu nadliczbowo pracują od pół do 8 godzin dziennie. Mówca godzi się na wnioski rządowe pod warunkiem, że obniżając godziny pracy, nie będzie się obniżać wysokości zarobków robotniczych.

Następnie przemawiali w sposób wysocy prymitywny pp. Rybarski (Kl. Nar.) i Reger (PPS).

Wszystkie projekty ustaw o skróceniu czasu pracy w fabrykach, o ograniczeniu pracy nieletnich i kobiet w zakładach rzemieślniczych przyjęto w drugim i trzecim głosowaniu bez zmian w redakcji rządowej.

### Szczęblowanie urzędników.

Następnie Izba przystąpiła do omawiania projektu ustawy w sprawie zmian o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska oraz o uposażeniu sędziów i prokuratorów. Sprawozdawca p. Wagner (B.B.) zaznaczył, że trudne położenie gospodarcze państwa i deficyt budżetowy nakładają obowiązki dążenia do przywrócenia równowagi budżetu. Przedłożony projekt ma na celu zawieszenie dwukrotnego w ciągu roku szczeblowania i awansowania urzędników państwowych. Nie jest to zniesienie tych praw i nikt w ten sposób ustawy interpretować nie może, nie jest to bowiem zamach na te prawa, lecz tylko czasowe ich zawieszenie. Dla urzędników nie jest to krzywda bardzo ciężka, gdyż dotknęła ona tylko jedną szóstą urzędników, a co



pół roku przybywa nowa część jedna szósta, czyli że całość urzędników mogłaby być dotknięta tem zarządzeniem dopiero w ciągu trzech lat. Oczywiście nie można sądzić, aby kryzys trwał tak długo i aby wszyscy urzędnicy zostali objęci tem postanowieniem ustawy. Każdy z urzędników automatycznie powróci do swych praw, a fakt, że sześcioblowa została tylko zawieszona, nie cofnięta jest dowodem troski o urzędników.

Po p. Wagnerze zabrał głos o godz. 19-ej minister skarbu p. Jan Piłsudski.

### Wiceminister Starzyński

o monopolach i podatkach pośrednich.

Sejmowa komisja skarbową pod przewodnictwem pos. Holyńskiego (BB) po referacie pos. Szymanowskiego przyjęła onegdaj z drobnymi zmianami w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy w sprawie zwolnienia od podatku cukru przeznaczonego na cele akcji pomocy dla bezrobotnych. Po referacie pos. Idzikowskiego przyjęto w drugim czytaniu projekt ustawy o opodatkowaniu piwa, wreszcie po referacie pos. Lechnickiego przyjęto z drobnymi zmianami w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o opodatkowaniu wina i miodu syconego.

W toku dyskusji zabierał głos wiceminister skarbu, p. Starzyński, dając krótki zarys polityki i zamierzeń Ministerstwa Skarbu w dziedzinie monopolów i podatków pośrednich. Mówca podkreślił fakt prowadzonej od dłuższego czasu w monopolach polityki oszczędnościowej, dzięki której osiągnięto duże redukcje wydatków, zwłaszcza administracyjnych oraz zaznaczył, że pod tym kątem widzenia zostały opracowane plany finansowo-gospodarcze monopolów na okres 1932-33.

Ponadto p. minister wskazał na kierunek polityki spirytusowej dążącej do rozszerzenia zbytu spirytusu na cele techniczne i zwłaszcza napędowe, czego wyrazem będzie projekt nowelizacji ustawy o monopolu spirytusowym, który już opracowany w ministerstwie — wejdzie wkrótce pod obrady.

Przy tej okazji p. Starzyński zaprzeczył pogłoskom o rzekomem zamiarze niu wydzierżawienia monopolu spirytusowego, względnie wprowadzenia monopolu na import herbaty, kawy i kakao.

Mówca podkreślił w końcu niestuszność podnoszonych w tym względzie z niektórych stron obaw co do rzekomej chęci Ministerstwa Skarbu zastrzeżenia odnośnych przepisów o nadzorze przedsiębiorstw i produkcji i sprzedaży artykułów opodatkowanych.

### Przedłużenie terminu składania egzaminów nauczycielskich.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji oświatowej po referacie posła Pochmarskiego uchwalono przedłużyć o 2 lata termin składania egzaminów przez nauczycieli szkół średnich, ogólnokształcących i seminarjów nauczycielskich zarówno państwowych, jak i prywatnych.

Obecny na posiedzeniu wiceminister oświaty Pieracki wskazał na dane statystyczne, z których wynika, że nieprzedłużenie terminu składania egzaminów zdeorganizowałoby szkolnictwo średnie prywatne, gdzie pracuje jeszcze około 1,000 nauczycieli niewykwalifikowanych.

### Okropny wypadek w Gdyni.

Wskutek wybuchu gazu runął 4-piętrowy gmach Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. — Dziewięciu zabitych i siedmiu rannych. Wydobyto z pod gruzów.

GDYNIA. Wczoraj o godz. 18 m. 35 w prawym narożniku budynku mieszkaniowego Z. U. P. U., znajdującym się tuż za gmachem rządowym przy ulicy Świętojańskiej, nastąpiła eksplozja gazu świetlnego, spowodowana dokonywaniem prób przy nowozałożonych rurach gazowych w domu Z. U. P. U.

Wskutek eksplozji cały narożnik o

## DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON“ II-ga ALEJA 27

Dziś i dni następnych — Sensacyjny przebieg sezonu!  
Wielkie arcydzieło produkcji angielskiej! — Najpotężniejszy sensac film dźwiękowy!  
**POSTRACH SALONÓW**  
(TRZY ZAGADKOWE POSTACIE)  
Wielki dramat, odsłaniający tajemnice współczesnego Londynu. — Aktów 12.  
Niesłychane napięcie! — Podniecająca tajemniczość! — Emocjonująca treść!  
W rolach głów **NAJWYBITNIEJSZE SIŁY KROLEWSKIEGO TEATRU** w Londynie.  
Nad program **Pieśni alpejskie** odśpiew. Marja i Ernest Berhards-Gruetter  
Ceny miejsc: Krzesła part. 1 zł. i 1.20 gr. Łoże part. 1.50. Balkonowe 2.2.

**PACZKI**  
CUKIERNIE  
BŁASZCZYŃSKICH

**CUKIERNIA**  
**A. Błaszczńskiego**  
I-sza Aleja 13.  
Od dnia 4 b.m. co niedzielę o godz. 5  
**DANCING**  
przy nowozaangażowanej orkiestrze.

## Zatarg chińsko-japoński.

Japończycy bombardują miasta chińskie. — W Nankinie oczekują noty japońskiej. — Okręty japońskie na wodach chińskich. — Chiny liczą na Ligę Narodów.

LONDYN. Podczas wczorajszego bombardowania Tsingtau przez samoloty japońskie 9 osób zostało zabitych, 13 odniosło rany. Chińskie koła polityczne wyrażają przypuszczenie, iż bombardowanie było środkiem nacisku na rząd Mandżurji, aby skłonić go do podjęcia w najbliższym czasie rokowań z Japonją. W Nankinie oczekiwana jest nota rządu japońskiego w sprawie demonstracji przeciwjapońskich w Chinach. Rząd chiński traktuje te wystąpienia, jako samorzutne odruchy obywateli, których poczucie patriotyczne zostało wzburzone przez akcję zbrojną Japończyków. Rząd chiński oświadcza, iż nie może zabronić manifestacji tych uczuć, jak również nie może zakazać bojkotu towarów japońskich w Chinach.

MOSKWA. Z Pekinu donoszą, że liczba ofiar ataku samolotowego Japończyków na Czengeczung wynosi 100 za-

bitych. Kilka bomb padło na pociąg samolonowy marszałka Chang-Hsue-Lianga zabijając kilku żołnierzy jego straży przybocznej. Japończycy zburzyli zupełnie kolej i połączenie telefoniczne na linii Pekin—Mukden.

Japonia wysyła do portów chińskich 16 nowych okrętów.

LONDYN. „Daily Telegraph“, donosi z Tokio, iż rząd japoński zamierza wzmożnić siły zbrojne na wodach chińskich. Do portów chińskich wysłanych będzie 16 nowych okrętów wojennych oraz okręty pomocnicze. Rząd nankijski zwrócił się do mocarstw z prośbą o interwencję na podstawie paktu Kellogga. Obecnie między sygnatariuszami paktu Kellogga mają się odbywać rokowania. Być może, że mocarstwa podejmą w Nankinie i Tokio wspólne demarche celem uspokojenia sytuacji.

## DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „Nowości“

Od dziś i dni następnych.  
Wielki francuski film narodowy  
**Cud Wilków**  
Reżyser REYMOND BERNAUARD  
W rolach głównych:  
Vanui Marcoux, Joanna Fouquet i inni.  
Nad program: KRESKOWY PIĘKNY DODATEK  
DŹWIĘKOWY oraz TYGODNIK FOXA  
Szczegóły w afiszach.

## Z różnych stron w kilku wierszach.

— W sądzie okręgowym we Lwowie przed trybunałem przysięgłych rozpoczęło się 19 b. m. wielki proces polityczny przeciwko 14 członkom U. O. W., oskarżonym o zdradę główną. Proces ten będzie epilogiem krwawego napadu rabunkowego na ambulans pocztowy pod Bóbrką w lecie ub. r.

— W Paryżu otwarta została międzynarodowa wystawa gastronomiczna, w której udział bierze również Polska. Do prezydium wystawy wybrany został jako jedyny cudzoziemiec p. Zygmunt Kulakowski, delegat polskich monopolów państw. w Paryżu.

— „Daily Mail“ ogłosił wiadomość, że w ub. tygodniu odbyła się konferencja sowieckiego ambasadora w Paryżu Dowgalewskiego z przedstawicielem koncernu zapalczanego Kreugera. Tematem tej konferencji była sprawa pożyczki dla Sowieców.

— „Banque Syndicat de Paris“, którego kapitał akcyjny wynosi 50 milionów franków, zawiesił wypłaty.

— Największy dom bankowy w Revalu (Estonja), Scheel i Sp. zamknął swe okienka, narazie na dwa dni. Równocześnie zamknęły swe okienka dwa mniejsze banki, zależne od domu bankowego Scheel i Sp.

— W kołach politycznych i wojskowych kursują pogłoski, że na konferencji rozbrojeniowej, odbyć się mającej w lutym 1932 r., poruszona ma być sprawa wprowadzenia skróconej służby wojskowej we wszystkich państwach.

— W różnych miejscowościach Azji środkowej zanotowano wstrząsy podziemne.

— W miejscowości Stengelheim w Austrii, zastrzelił wieśniak tamtejszy swą

18-letnią córkę, w chwili, gdy przez okno rozmawiała ze swym adoratorem. Wieśniaka aresztowano; tłumaczy się on, że nie mógł znieść rozwiazłego trybu życia swej córki.

— W procesie, wytoczonym w Brukseli przez „Miss Universum“ przeciwko poetce, który napisał wiersz na jej cześć i nie wychwalał w dostateczny sposób jej urody, zapadł wyrok, nakazujący zniszczyć cały nakład piosenki, gdyż wiersz ten godzi w urodę i wdzięk najpiękniejszej kobiety świata.

— Federal Reserve Bank w Nowym Jorku podniósł stopę dyskontową z 1 i pół proc.

**Bezrobotnym pomóc trzeba, Każdy niech swój grosz położy, Dzieli się kawałkiem chleba, A suma się sama złoży.**

Ofiary przyjmuje Komitet Społeczny Niesienia Pomocy Bezrobotnym:

- 1) w gotówce — sekcja finansowa p. dyr. Borucki w Banku Polskim.
- 2) w naturze — sekcja zbiórki p. dyr. Pruski w Zjednoczonym Banku Ziemiańskim.

## KRONIKA.

### KALENDARZYK

Niedziela 11 października: Placydy i Zenajdy P. p.  
Wschód słońca: g. 5.52 Zachód g. 16.54  
Długość dnia 11 godz. 2 m.

### Nocne dyżury aptek.

W nocy z soboty na niedzielę i w niedzielę — przez cały dzień: St. Rynek, Kościuszki.

W nocy z niedzieli na poniedziałek: I Aleja, Trzeciego Maja.

**Episkopat Polski zakończył obrady zjazdowe.** Doroczny zjazd Episkopatu polskiego na Jasnej Górze, trwający od wtorku, skończył się w ub. czwartek. W zjeździe wzięło udział 34 ks. biskupów z całej Polski, którzy obradowali nad wewnętrznymi sprawami Kościoła. Po zjeździe większa część dostojników Kościoła opuściła nasze miasto, zaś J. E. ks. biskup kardynał Hlond, J. E. ks. biskup Tymieniecki oraz J. E. ks. biskup sufragana Tomczak pozostali w Częstochowie, odpowiadając w dniu wczorajszym nabożeństwu. Wczoraj w godz. wieczornych dostojnicy Kościoła opuścili nasze miasto.

**Pielgrzymka ze Śląska Opolskiego.** W piątek, 9 b.m., o godz. 13.30 przybyła do Częstochowy kolejka pielgrzymka Polaków z Mikulczyc, w pow. bytomskim (Śląsk Opolski) w liczbie 164 osób. Po wyjściu z pociągu pielgrzymi przeszli do sali recepcyjnej dworca kolejowego, gdzie imieniem miasta w serdecznych słowach powitał ich komisarz rządu, p. Mazur, wskazując na doniosłe znaczenie duchowej stolicy Polski — Częstochowy z Jasną Górą. P. komisarz Mazur wskazał przytem na ogrom prac, jakie podjęto pod rządami polskimi w sąsiedztwie Jasnej Góry, przed którą niedawna stał pomnik cara, a gdzie teraz wysiłkiem miasta przeprowadza się gruntowne zmiany, usuwając wszelką naleciałość, aby okolica Jasnej Góry nabrała wyglądu, godnego świętego miejsca. W dalszym ciągu swego przemówienia p. komisarz Mazur oświadczył pielgrzymom, iż niezależnie od Jasnej Góry, zwiędza Olsztyn, dawna warownia rycerstwa polskiego, Złoty Potok i inne okolice.

Następnie imieniem częstochowskiego oddziału Związku Obrony Kresów Zachodnich przemówił do pielgrzymów p. Poliszewski, a im. redakcji „Słowa Częstochowskiego“ — red. Purwin. Na przemówienia te odpowiedział, dziękując serdecznie im. rodaków z za kordonu — p. Stanisław Gawlik. Po powitaniu pielgrzymka przeszła ulicami miasta do stóp Jasnej Góry, gdzie przed figurą św. Prokopa powitał ją jeden z o. o. Paulinów, poczem rodacy nasi wkroczyli w mury świątyni jasnogórskiej na krótkie modły i dalej na kwatery.

W sobotę wszyscy Ślązacy obecni byli podczas odsłonięcia cudownego obrazu M. B. i na mszy św., po której udano się autobusami do Gidel.

Pielgrzymka, której przewodniczą pp. Stanisław i Stefan Gawlik, zabawi w Częstochowie do poniedziałku, 12-go b.m. i tegoż dnia uda się koleją w drogę powrotną.

Uderzenie krwi do głowy, ściskanie w okolicy serca, brak tchu, uczucie strachu, przeczulenie nerwowe, migrena; niepokój i bezsenność mogą być łatwo usunięte przy używaniu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa“! Zadać we wszystkich aptekach i drogeriach.

## KINO „PANORAMA“ Dzieje DUSZY

czyli Cudowne życie św. Teresy z Lisieux  
Dziś w niedzielę 11 października nieodwołalnie poraz ostatni!

Zakład Elektromechaniczny **J. WYKA** II-ga Aleja 28, w podwórzu.

Reparacja elektromotorów, dynamomaszyn, magneto i wszelkich aparatów elektrycznych — — — **Wykonanie solidne.**

Nowourządzona centrala ładowania akumulatorów, która chroni płyty przed zniszczeniem.



**Fabryka „Peltzer” na bezrobotnych.** Dyrekcja fabryki „Peltzer”, na podstawie obopólnego porozumienia, postanowiła potrącać wszystkim zatrudnionym tam pracownikom, na rzecz Społ. Kom. Nies. Pom. Bezrobotnym taki procent, jaki przypada od każdego z nich na rzecz Obwodowego Funduszu Bezrobocia. Potrącenia te wynoszą od pracowników jedną trzecią, od fabryki zaś dwie trzecie. Ten sam stosunek będzie też płaciła od siebie dyrekcja Społ. Komitetowi Nies. Pom. Bezrobotnym. Będzie to więc b. znaczny fundusz, jaki otrzymywać będzie od robotników i dyrekcji fabryki „Peltzer” do dnia 1 go kwietnia r. 1932 nasza humanitarna instytucja — Społeczny Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym.

**Rzemieślnicy na bezrobotnych.** Z dni juty Twa Rzemieślniczego odbyło się w czwartek dn. 8 b. m. ogólne zebranie rzemieślników w lokalu Twa. Celem zebrania było powzięcie uchwały o dobrowolnym opodatkowaniu się na rzecz bezrobotnych. Na zebraniu powzięto, uchwałą obowiązującą wszystkich rzemieślników zarówno stowarzyszonych, jak i niestowarzyszonych, mocą której winni się opodatkować rzemieślnicy w czasie od 1 października br. do 1 kwietnia 1932 r., a to rzemieślnicy posiadający VII kategorię patentu po — 8 zł. miesięcznie, posiadający VIII kat. — po 2 zł., nie posiadający patentu również po 2 zł. miesięcznie. Uchwalono również sporządzenie przez cechy listy wszystkich warsztatów, aby wszyscy bez wyjątku rzemieślnicy składali świadczenia na rzecz bezrobotnych. W zakończeniu obrad wybrano sekcję pracy do Komitetu Społecznego Niesienia Pomocy Bezrobotnym. W skład sekcji weszli, prócz przedstawicieli zarządu Twa, czterech przedstawicieli cechów pp.: Jakubowski, Smółucha, Wieczorek i Zakrzewski z prawem kooptacji.

**Pod prejęciem.** Podczas układów dyrekcji fabryki „Peltzer” z pracownikami w sprawie potrącania im procentów na rzecz Społ. Kom. Nies. Pom. Bezrobotnym — znaleźli się trzej znani działacze z PPS — CKW, którzy stanowczo sprzeciwili się propozycji dyrekcji i odmówili pomocy bezrobotnym. Niesłychane to wystąpienie należy napietnować, tem więcej, że czerwoni towarzysze z CKW niejednokrotnie wychodzili na barkach robotników do różnych instytucji na platne stanowiska, jak np. do Kasy Chorych i t. p. — Obłudą czerwonych towarzyszy, którym obca jest niedola bliźniego, niech będzie dla każdego przestroga, aby nie dać się złapać na lep socjalistyczny. Hańba wam, rzekomym obrońcy klasy pracującej!

**Zbiórka Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych.** Zarząd Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej wzywa wszystkich członków Stowarzyszenia do obowiązkowego i punktualnego zgłoszenia się w lokalu Stowarzyszenia w dniu 11 b. m. o godz. 8 rano celem wzięcia udziału w Zjeździe Delegatów B.B.W.R.

**Zbiórka Og. Zw. Podoficerów Rezerwy.** Zarząd Koła Og. Związku Podoficerów Rezerwy R. P. prosi kolegów o przybycie na zbiórkę przed lokal B.B.W.R. (ul. Dąbrowskiego 6), w niedzielę 11 b. m. o godz. 9 tej, celem wzięcia udziału w uroczystościach zjazdu.

Sekretariat Związku mieści się w nowym lokalu przy ul. Aleja Kościuski nr. 6 II piętro, (przy szkole powszechnej). Sekretariat czynny jest codziennie od godziny 18 tej do 19 tej.

Najkorzystniejsze źródło zakupu

# FUTER

w firmie

## Michał Ajdelman

CZĘSTOCHOWA,  
Piłsudskiego 5,  
Telef. 305.

## „GRAND - KINO”

Dziś i dni następnych — Pierwszy z jubileuszowej serii wytwórni PARAMOUNTU, szlagierowy film sezonu

### „WESOŁY PORUCZNIK”

z Maurice Chevalier'em na czele  
oraz uroczymi partnerkami Claudette Colbert i Miriam Hopkins  
Muzyka OSKARA STRAUSSA. — Reżyserja E. LUBITSCHA.

NAD PROGRAM: Dodatek kreskowy Fleischera, Tygodnik dźwiękowy i Polska chwila bieżąca

Początek seansów: w dni powszednie o 5, w soboty o 4, w niedziele i święta o 3 pp.  
Ceny miejsc zwykłe: Krzesła zł. 1 i 1.20 gr., balkon zł. 1, 1.50 i 2 zł.

SALA OGRZANA — Początek ostatniego seansu o godz. 9.30 wiecz.

### STALE NA SKŁADZIE:

świeże baterie anodowe. Wszelkie artykuły techniczne i elektrotechniczne oraz radioaparaty i radjosprzęt. Niezawodne ładowanie akumulatorów radiowych i samochodowych. — Żarówki. Galanteria elektrotechniczna, grzejniki i żelazka elektryczne. Łożyska kulkowe.

### Biuro Techniczne „UNION”

Sp. z o.o. — PANNY MARJI 14. — Tel. 7.70.

## Z Komitetu Społecznego Niesienia Pomocy Bezrobotnym.

Dalsi ofiarodawcy na rzecz bezrobotnych.

W dalszym ciągu na apel Komitetu Społecznego Niesienia Pomocy Bezrobotnym Sekcji finansowej do dnia 6.X 1931 r. złożyły deklaracje dobrowolnego opodatkowania się, bądź też gotówką następujące instytucje i osoby: Ks. kan. Grochowski (za 6 mies. 120 zł.), p. adw. J. Glikson (50 zł.), K. P. K. Terlecki (5 zł.), p. Dr. Hayman (20 zł.), p. P. Broniatowski (deklaracja na 5 proc. od uposażenia w Kasie Chorych), n. Gryglewicz (za 2 mies. 6 zł.), T-wo Elektryczne Okr. Częstochowskiego (100 zł.), p. M. Kwiatkowski (5 zł.), p. Z. Starzyński emer. (2 zł.), Bank Handlowy Oddział w Częstochowie (od pracowników za wrzesień 72 zł. 56 gr. i za sprzedane znaczki na weksle wykupywane w dniu następnym 150 zł. 50 gr.), urzędnicy Starostwa Częstochowskiego (41 zł. 65 gr.), nauczycielstwo gm. Poczesna (6 zł. 52 gr.), nauczycielstwo 7 kl. szkoły powszechnej Nr. 13 (11 zł.), nauczycielstwo 7 kl. szkoły powszechnej Nr. 9 (10 zł.), urzędnicy Twa Naft. „Galicja” (6 zł. 15 gr.), Stowarzyszenie Kobiet Pracy Samod. „Przezorność” (15 zł.), pracownicy Wydz. Ruchu St. Rudniki (21 zł. 45 gr.), nauczycielstwo 7 kl. szkoły powszechnej im.

H. Sienkiewicza (14 zł.), dyrekcja i pracownicy Banku Śląskiego (15 zł. 25 gr.), nauczycielstwo szkoły powszechnej Nr. 4 (8 zł.), nauczycielstwo szkoły powszechnej Nr. 2 (7 zł.), pracownicy Urzędu gminy Węglowice (dekl. na pół proc. uposaż.), pracownicy Państw. Mag. Wyrobów Tytoniowych (4 zł. 45 gr.), pracownicy Urzędu gminy Opatów (dekl. na 1 proc. od uposaż.), Biuro Twa Przem. Okręgu Częstochowskiego (dekl. na 10 zł.), urzędnicy P. K. U. w Częstochowie (dekl. na pół proc. od uposaż.), pracownicy Urzędu gminy Mykanów (dekl. na pół proc. od uposaż.), pracownicy Urzędu gminy Rększowice (dekl. na pół proc. od uposaż.), pracownicy Wydziału Powiatowego (za X m. zł. 84.22 gr.), Fabr. „Union Textile” (za wrzesień: od robotników 1.324 zł. 22 gr., od majstrów 95 zł. 80 gr. i od urzędników 240 zł. 25 gr.), Zakłady Wyr. Włók. „Stradom” (od urzędników 148 zł. 50 gr.), robotnicy Miejskiego Wydz. Gospodarczego (9 zł. 80 gr.), ofiary złożone w Redakcjach „Gońca Częstochowskiego” (160 zł. 80 gr.) i „Słowa Częstochowskiego” (208 zł. 68 gr.). Nazwiska ofiarodawców ogłaszane są w tychże pismach.

## Z Komitetu Wykonawczego Niesienia Pomocy Bezrobotnym.

Podział miasta na rejony.

Akcja niesienia pomocy bezrobotnym została już przez Komitet Wykonawczy rozpoczęta. W ubiegłą sobotę t. j. dnia 8 b. m. Sekcja Rozdziału Komitetu wydała żywność: na 790 osób. Żywność wydawana jest w porcjach na które składa się: 400 gr. kaszy perłowej lub tartarej, 7 klg. ziemniaków lub 700 gr. kaszy jęczmieńnej, 1 klg. maki żytniej, 150 gr. cukru i 200 gr. słoniny. Dla udostępnienia bezrobotnym korzystania z pomocy żywnościowej Komitetu, miasto podzielono na 12 rejonów, które już czynne będą w dniu 10 b. m. a mianowicie rejonów:

1) z siedzibą w Hucie Częstochowa, 2) z siedzibą na Ostatnim Groszu (stara portiernia), 3) z siedzibą Stradom, ulica Główna nr. 83, 4) z siedzibą Stradomska (baraki), 5) z siedzibą ul. Kościuski 51, 6) z siedzibą ul. św. Barbary 19, 7) z siedzibą Rynek Wieluński 34, 8) z siedzibą ul. N. Marji Panny 22, 9) z sie-

dzibą ul. Krótka 29, 10) z siedzibą ul. Nadrzeczna 12, 11) z siedzibą ul. Olsztyńska 1, 12) z siedzibą ulica Narutowicza nr. 24.

W powyższych punktach wydawana będzie bezrobotnym żywność w każdą sobotę w godzinach od 14 ej do 17 ej na podstawie kuponów wystawionych przez sekcję wywiadu zarejestrowanych przez nią bezrobotnym, po uprzednim zbadaniu i zakwalifikowaniu.

Siedziba Sekcji wywiadu mieści się przy ul. Kościuski 51. Przydział bezrobotnych zakwalifikowanych do korzystania z pomocy Komitetu do poszczególnych rejonów uwidocznił jest na wydawanych kuponach.

Jednocześnie Komitet Wykonawczy podaje do publicznej wiadomości, że akcją Komitetu Społecznego objęci są bezrobotni zarówno pracownicy fizyczni, jak i umysłowi bez różnicy płci i wyznania.

Komitet Wykonawczy.

**Ze Związku Pań Domu.** Zebranie p. p. członkiń Związku Pań Domu odbędzie się w niedzielę, 11 października b. r. o godz. 15.30 w sali Państw. Szkoły Zawodowej, ulica Dąbrowskiego nr. 26. Na porządku obrad: 1) Pogadanka p. t. Nowoczesne mieszkanie, którą wygłosi p. J. Zawadzka, dyr. Szkoły Zawodowej, 2) sprawy bieżące Związku zreferuje p. Z. Brykańska, 3) wolne wnioski. Przed zebraniem przyjmowane będą zapisy, składki wydawanie zaświadczeń na uzyskanie rabatu, oraz zapisy na kurs „higieny matki i pielęgnacji niemowlęcia”.

**Koncert „Hasta” poznański.** Wkrótce odbędzie się w naszym mieście koncert europejskiej sławy Chóru Męskiego p.n. „Hasta” z Poznania. Chór ten występował dotąd we wszystkich stolicach Europy, wywołując nie tylko uznanie, ale wielki

zachwyt nawet wśród bezwzględnej krytyki muzycznej. „Hasta” koncertować będzie w Częstochowie na rzecz bezrobotnych, to też należy wyrazić nadzieję, że wielka sala „Grand Kina” zajęta zostanie po brzegi.

Aby czytelników choć w części zapoznać z niezwykle wysoką wartością artystyczną tego chóru, podajemy wyjątek z recenzji, umieszczonej w dzienniku „Slovenski Narod”, wychodzącym w Lublanie, gdzie „Hasta” popisywało się utworami polskiej literatury muzycznej. Oto co pisze ten dziennik:

„Hasta” imponuje. Tenory posiada zespół giętkie i dźwięczne, a basy niezrównane. Prof. Kwaśnik okazał się energicznym dyrygentem o wysokiej kulturze muzycznej. Chór śledzi najłżejszy ruch jego pewnej ręki i reaguje na każde skinienie. Strona dynamiczna przedstawiała się nadzwyczajnie. Trudności

WAŻNE DLA PANÓW KUPCÓW,  
PRZEMYSŁOWCÓW I RZEMIEŚNIKÓW  
ODWOŁANIA w sprawach podatku dochodowego opracowuje fachowo  
BIURO podań, tłumaczeń i przepisowywania na maszynach  
**Franciszka Francuza**  
Częstochowa, II ga Aleja 42  
(dom pod zegarem).

harmoniczne oraz rytmiczne nie istnieją dla tego ze wszechmiar świetnego zespołu.

Tak pisze dziennik Słoweńców, prawdziwych mistrzów śpiewaków, o polskim zespole śpiewaczym „Hasta”, którego zapowiadany koncert w Częstochowie powinien wzbudzić jaknajwiększe zainteresowanie.

**Zjazd B.B.W.R. i „Zielonej Gromady”.** W ostatniej chwili przypominamy o niedzielnym zjeździe Rady Powiatowej B.B.W.R. i Związku Młodzieży Ludowej — „Zielonej Gromady”. Porządek obu zjazdów według programu podanego w jednym z ostatnich numerów naszego pisma.

**Jesienne konferencje Spółdzielni Spożywców Okręgu Częstochowskiego.**  
Prof. Stanisław Wojciechowski w Częstochowie.

Związek Spółdzielni Spożywców R.P. organizuje, jak w latach ubiegłych, do roczne konferencje okręgowe, które w tym roku poświęcone zostaną wyłącznie omówieniu środków zaradczych, mających bronić spółdzielnie przed skutkami kryzysu gospodarczego, co jest obecnie najważniejszym, najbardziej aktualnym zagadnieniem bieżącym rachy spółdzielczego.

Konferencja taka w Okręgu Częstochowskim odbędzie się w niedzielę, 11 października b. r. o godz. 11 ej przed poł. w sali Spółdzielni „Jedność” w Częstochowie przy ul. 1 Maja 6.

Porządek obrad następujący: 1) Odczytanie uchwał, powziętych w sprawach organizacyjnych na wiosennej konferencji okręgowej; 2) Walka spółdzielni ze skutkami kryzysu gospodarczego: a) polityka gospodarcza, b) walka z kredytami, c) równowaga budżetowa spółdzielni; 3) Praca organizacyjno-propagandowa: a) spółdzielni, b) rad okręgowych; 4) Sprawy bieżące i ewent. wnioski.

Delegatem Centrali Związku na konferencję częstochowską będzie profesor Stanisław Wojciechowski, to też wśród działaczy spółdzielczych konferencja ta budzi duże zainteresowanie.

**Sprawy wychodźcze.** Niemal wszystkie zamorskie rynki emigracyjne ograniczyły w dużym stopniu, a niektóre nawet całkowicie zamknęły czasowo, lub na stałe, dopływ emigrantów. Możliwości emigracyjne są następujące.

Do Stanów Zjednoczonych wyjeżdżać mogą żony obywateli amerykańskich i dzieci do lat 21. Konsulat amerykański i w takich przypadkach czyni trudności, starając się stwierdzić skrupulatnie, czy obywatel amerykański, sprowadzający swą rodzinę, ma środki na jej utrzymanie.

Do Kanady emigrować mogą tylko żony i dzieci kanadyjskich farmerów (dzieci do lat 18), na zasadzie t. zw. „permitów”, wydawanych w liczbie ograniczonej.

Do Brazylii dozwolona jest imigracja tylko na zasadzie wezwań imiennych; bez ograniczeń wyjeżdżać mogą tylko rodziny rolnicze, udające się w celach osadniczych wyłącznie na kolonję „Orzeł Biały” w stanie Espírito Santo. Od 1-go bm. zniesiono bilety bezpłatne na przejazd emigrantów z portów brazylijskich w głąb kraju.

Do Argentyny wyjeżdżać mogą emigranci na zasadzie „affidavitów” lub zapewnienia pracy, pozatem emigrować mogą rolnicy w ramach kontyngentów miesięcznych.

Do innych krajów zamorskich emigrować można tylko na zasadzie wezwań imiennych.

## FUTRA

w wielkim wyborze poleca firma  
**Pik i Zieliński**  
I-sza Aleja Nr 3, front, I piętro  
Ceny bardzo niskie.

**Zakład Rzeźbiarsko-kamieniarski**  
Józef Billewicz, III-cia Aleja 69. Wykonują wszelkie roboty cementarne i budowlane, wchodzące w zakres kamieniarki, wszelkie roboty żel-betonowe fachowo, solidnie. Ceny bardzo przystępne. Gotowe pomniki na składzie. Kosztorysy na żądanie.



**Wielka ilość zgłoszeń do policji.** Przed kilku dniami ogłoszony został przez główną komendę policji werbunek kandydatów na szeregowych policyjnych. W poszczególnych miastach ilość zgłoszeń jest bardzo wielka, a wśród kandydatów znajdują się nawet liczni abiturjenci gimnazjów lub innego typu średnich zakładów naukowych.

**Ekspedycja Telefunkena.** W mieście naszym bawi ekspedycja firmy Telefunken, która nadaje z auta reklamowego bezpłatne koncerty.

Koncerty te, dzięki najnowszej aparaturze i konstrukcji spotkały się z bardzo życzliwym przyjęciem i uznaniem tutejszego społeczeństwa.

**Wyciągi kolarskie Częst. Tow. Cykl.** Dziś, w niedzielę Częst. Tow. Cykl. urządza wyciągi szosowe na trasie Częstochowa — Koziegłowy — Zarki — Janów — Olsztyn — Częstochowa. Zbiórka uczestników przy zbiegu ulic Najśw. Marii Panny i Kościuszki.

**Przyszły ustrój miast Polski** według projektu ustawy samorządowej.

Praca nad projektem tak zw. „małej ustawy samorządowej” dobiega do końca. Omawiany projekt zachowuje dodatnie strony kolegałnego zarządu miast (np. kontrolę), lecz jednocześnie wzmacnia rolę jednostki, kierowniczej, tj. burmistrza, wzgl. prezydenta w organie wykonawczym zarządu gminnego. Równocześnie projekt nakłada na tę jednostkę odpowiedzialność osobistą.

Projekt przewiduje również, że we wszystkich miastach, a nie, jak do tej pory, tylko w liczących poniżej 25 tysięcy mieszkańców — burmistrz, względnie prezydent będzie jednocześnie zwierzchnikiem magistratu, jako też prezesem rady miejskiej.

W miastach, liczących ponad 10 tysięcy mieszkańców, na czele zarządu miejskiego będzie stał burmistrz zawodowy, a w miastach, liczących ponad 25 tysięcy mieszkańców, prezydent zawodowy. Kwalifikacje dla burmistrzów i prezydentów, wybieranych na 10 lat, będą ściśle określone. Wybór na burmistrza, względnie prezydenta ma podlegać zatwierdzeniu przez radę.

Burmistrzom, względnie prezydentom będą dodani do pomocy zastępcy i ławnicy. W większych miastach ustanawiani będą obok ławników, pełniących swój urząd honorowo, ławnicy zawodowi. I oni będą musieli posiadać pewną sumę zawodowych wiadomości. Czasokres urzędowania ławników ma trwać 5 lat.

Tak samo długo ma trwać kadencja rady miejskiej. Omawiany projekt wychodzi bowiem z założenia, że dłużej, aniżeli obecnie, trwająca kadencja umożliwi członkom rady miejskiej dokładniejsze zaznajomienie się z zadaniami i gospodarką miasta.

Projekt przewiduje również rozwiązywanie w szczególnych wypadkach władzy gminnej i czasowe przejście tej władzy z ograniczeniami w zakresie praw majątkowych na komisarzy rządowego.

Zasady te mają w sposób jednolity obowiązywać na całym terytorium państwa.

## Kto wygrał na loterii?

W dwudziestym piątym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 23-ej polskiej loterii państwowej, padły większe wygrane na następujące numery:

Zł. 5.000 na N-ry: 4351 157237 180494  
Zł. 3.000 na N-ry: 8353 182655.  
Zł. 2.000 na N-ry: 4899 18130 19064 22385 24427 26332 44455 47289 49483 51807 71498 76540 97343 104053 108970 132542 147749 148102 158510 174178 193499 208517.  
Zł. 1.000 na N-ry: 3354 8889 16561 20873 31426 39431 58007 59123 62956 68172 62858 78339 78539 86069 91026 101204 108425 108831 110598 115276 116554 124585 128701 129756 135952 140817 151685 158236 159968 169455 182215 193774 200518.

## Dźwiękowe GRAND-KINO ul. Kościuszki Nr. 18.

W niedzielę, dnia 11 października 1931 r. o godz. 12.30 w południe

## Buster na froncie

z BUSTER KEATONEM w roli niefortunnego bohatera wojennego z przypadku.

Tylko jeden raz Sala ogrzana

Wszystkie miejsca po 50 gr. Łoże 1 zł.

Przed nabyciem **RADJO - odbiornika „RADJOPOL“** ODWIEDŹ SALON RADJOWY „Częstochowa, II Aleja Nr. 31.“

## Komuniści przed trybunałem.

Po dwa i trzy lata więzienia za robotę wywrotową.

Przed Sądem Okręgowym stanęli wczoraj 38-letni Antoni Barciś, mieszkaniec wsi Rybna, pow. częstochowski i 28-letni Władysław Zdunek, mieszkaniec Lublina, oskarżeni z art. 102 cz. I k. k. o działalność komunistyczną. Komplet sędziący stanowili: prezes sędzia Niebruliszewski — przewodniczący, sędziowie Harasimowicz i Trzepióra — wotanci. Oskarżał prok. Chawłowski. Oskarżonego Barcisia bronił mec. Plebanek; Zdunek bronił się sam. Na rozprawę wezwano 19 świadków.

Barciś powróciwszy z Francji do kraju, przywiózł z sobą — jak sam twierdzi — „Elementarz Komunisty” Bucharina i Preobrażńskiego, wydany przez „Komunistyczną Trybunę” w Moskwie w r. 1921 i posługując się tą lekturą, stał się jednym z głównych działaczy ruchu lewicowo-chłopskiego na wsi. W roku 1928 kandydował na posła do Sejmu z listy Związku Siły Chłopskiej; w 1930 przeprowadził akcję za zorganizowaniem komitetów chłopskich, w celu wysłania delegatów na zjazd chłopski w Berlinie, skąd też otrzymywał biuletyny o treści wybitnie komunistycznej; w tymże roku, w czasie wyborów do Sejmu, przeprowadził agitację na rzecz Zjednoczonej Lewicy Chłopskiej „Samopomoc” — nielegalnej od 27 maja b. r.; wreszcie w bieżącym roku, pod pokrywką tejże „Samopomocy” organizował Koło Komun. Partii Polski, wzywając na zebrania jako prelegentów, znanych i karanych komunistów: Krakowieckiego, Pałczyńskiego i Zdunka.

6 stycznia b. r. urządził Barciś w swym domu we wsi Rybnej zebranie, nie mówiąc uczestnikom, jaki jest cel jego. Na zebraniu tem obecni byli Pałczyński i Krakowiecki — członkowie K. P. P. w Częstochowie. Krakowiecki przemawiał w duchu wybitnie antypaństwowym.

Po tem przygotowawczem zebraniu, Barciś urządził drugie, na którem zamierzał utworzyć Koło K. P. P.; aby zachęcić chłopów, wmawiał w nich, że będzie to legalne Koło „Samopomocy” chłopskiej.

29 marca b. r. Koło takie zostało utworzone w mieszkaniu Barcisia, gdzie przemawiał zaproszony przez niego Zdunek, delegat zarządu głównego „Samopomocy” w Lublinie, nawołując do niepłacenia podatków, obalenia obecnego ustroju państwa, przeprowadzenia sekwestracji i t. p. Po Zdunku zabrał głos Barciś, namawiając obecnych do agitowania wszędzie w duchu tych haseł.

12 kwietnia zjawił się u Barcisia łącznik K. P. P., Josek Magier, który zostawił mu plikę odezw komunistycznych. Kilka tych odezw dał Barciś Wacławowi Iwańczakowi, które tenże w obawie konsekwencji spalił.

Podczas rewizji znaleziono u Barcisia odezwę K. P. P. o wyborach, egzemplarz „Partyniaka” i „Brześć a Łuck” wydane przez K. C. K. P. P., 88 odezw K. P. P., nawołujących do demonstracji w dniu 1 maja; 32 odezwy, nawołujące do strajku powszechnego na 1 maja i do obrony Z. S. S. R.; książkę „Elementarz Komunisty” i wiele odezw „Samopomocy” i P. P. S. Lewicy.

Oskarżeni o winy nie przyznali się, wobec czego Sąd przeprowadził badanie świadków. Świadek Wacław Iwańczak zeznał, że w kwietniu był na zeraniu, które odbywało się u Barcisia. Był tam również oskarżony Zdunek, który opowiadał, że w Rosji Sowieckiej jest lepiej, niż u nas, gdyż nie ma tam bezrobocia. Zdunek nawoływał do niepłacenia podatków, wypędzania sekwestratorów. Mówił również o „piatiletce”.

Podobnie zeznawali inni świadkowie, którzy brali udział w zebraniu. Zeznania kilku świadków, jak również pytania oskarżonego Barcisia wywoływały wybuchy śmiechu na sali.

Następnie zeznawał kierownik brygady politycznej, Antoni Miniszewski. Zeznania jego zgodne były z aktem oskarżenia. Sw. Rozbicki, wywiadowca policji, złożył zeznanie b. obciążające oskarżonego Zdunka.

Po zbadaniu świadków zabrał głos prok. Chawłowski, który w konkluzji zażądał surowego wymiaru kary dla oskarżonych, szczególnie dla Zdunka, ka-

ranego już więzieniem za działalność antypaństwową.

Mec. Plebanek energicznie i nadzwyczaj rzeczowo zwalczał akt oskarżenia, prosząc o b. łagodny wymiar kary dla Barcisia, powołując się na świadectwo lekarskie załączone do aktów, stwierdzające zmniejszoną poczytalność oskarżonego. Zdunek prosił o łagodny wymiar kary.

Sąd, uznając zmniejszoną poczytalność Barcisia, skazał go z art. 53 i 102 cz. I K. K. na 2 lata ciężkiego więzienia. Zdunek zaś skazany został z art. 129 na 3 lata więzienia.

## Z teatru.

Premjerowe skandale w Teatrze.

Ściśle rzecz biorąc, to bardzo możliwe, że się to niebardzo nadaje do „recenzji” teatralnej, ale trudno. Chodzi w każdym bądź razie o teatr („Kameralny”), ewentualnie — i ostatecznie — o jakiegoś z teatrem lub „sztuką” związanego pana, który na stanowisku dyrektora, czy jak tam, teatru przywodzi na myśl przysłówowi krowę w balacie. O coż idzie? Właściwie o drobiazg. Bo oto, by t. zw. premjery, na które, idąc za postępem czasu zaprasza się recenzentów, nie były wyłącznie dla gości płaćących za bilety, ale także dla tych, którzy przez opinię obarczeni są obowiązkiem „ocenienia” sztuki. Czy to nie zawielki zaszczyt, dla dyrekcji teatru „Kameralnego”, że wogóle o tem piszemy?

Możnaby się nad tem zastanowić, ale... kiedy człowiek przypomina sobie, trudne w roku bież. rozpoczęcie sezonu i związane z tem wszelkie „trudności”, nie chce powiększać ich jeszcze przez stawienie od początku zbyt wielkich wymagań, rozpoczynanie niejako „sezonu recenzyjnego” od „tradycyjnego” rżnięcia, przeto mimowoli pisze się coś niecoś, za bardzo chwalebnie, przechodząc natomiast nad słabszymi stronami, do porządku dziennego. Lecz wobec wprost prowokacyjnie bezczelnego zachowania się niektórych panów z... teatru, należy podkreślić, panujący tam niemiłosierny bałagan. Jeśli — jak to było właśnie na jednej z ostatnich premjer, zabrakło miejsca dla recenzentów, których „zaproszono”, no to to jest poprostu skandal. Onegdajszy „popis” dyr. Otrembskiego nie jest odosobniony. Teatr już parę razy z tego powodu miał nieprzyjemności. Trzeba albo zaniechać zaproszenia... prasy na premjery, albo poprostu przenieść teatr „do innej części świata”, bo Częstochowa podobno leży w Europie, lub trzeba poprostu zwinąć budę. dek.

## Zabity przez parowóz.

Straszny wypadek na torze kolejowym od Częstochowy: kolejarz odprowadzający swe dzieci do szkoły, znalazł śmierć od parowozu.

Zwrotniczy kolejowy Józef Sliwakowski, zamieszkały w Jackowie, pod Teklinowem w dniu wczorajszym o godz. 6-ej rano odprowadzał swoje dzieci na stację Teklinów, skąd miały odjechać pociągiem do szkół. Przechodząc przez tor, Sliwakowski nie spostrzegł w pierwszej chwili nadbiegającego pociągu towarowego, to też na ostrzeżenie dzieci w ostatniej chwili zdołał odskoczyć na drugi tor i wpadł pod pedzaj parowozu z jednym wagonem. Parowóz odrzucił go na bok, rozbijając mu głowę, poczem znów szarpnął, wskutek czego S. doznał zdruzgotania obu nóg. Na ten okropny widok dzieci poczęły uciekać do domu, zwrotniczy mieszkał bowiem niedaleko toru. Natychmiast zatrzymano parowóz i obsługa rzuciła się z pomocą nieszczęśliwemu, wydobywając zmasakrowane ciało z pod kół. Kolejarze wzięli ofiarę tragicznego wypadku, aby zanieść ją do szpitala, lecz Sliwakowski zmarł w drodze. Osierocił on żonę i 5 drobnych dzieci. Sliwakowski pochodził z Częstochowy i niedawno został przeniesiony do Teklinowa, liczył on lat czterdzieści kilka.

**Czyje rzeczy?** W tut. Wydziale śledczym znajdują się do odebrania, za udowodnieniem własności, torebka dam-

## SPRZEDAM KASĘ OGNIOTRWAŁĄ

w dobrym stanie.

Cena przystępna. - Informacji udzieli MIKOLAJ ZYCH, Urząd gminy Panki, p-ta loco. Telefon Nr. 6-82.

ska z zawartością drobnej sumy pieniędzy, legitymacja Pow. Kasy Chorych, wystawiona na nazwisko Stanisława Czerwińskiego oraz laska trzciniowa, Przedmioty te można odebrać w ciągu 7 dni.

**Okradziony przy wyjściu z kina.** P. Józef Ptaszyński (Aleja Wolności 44), wychodząc z „Grand-Kina”, był bardzo zamyślony z powodu oglądanego przed chwilą filmu. Publiczność cisnęła się do drzwi wejściowych, aby jaknajrychlej opuścić salę. Z tłoku tego skorzystał jakiś zręczny opryszek i wyciągnął p. Ptaszyńskiego z kieszeni portfel, zawierający dokumenty osobiste, 8 ówiarł losów Leterji Państwowej, dwa kwity lombardowe i weksle in blanco na sumę 600 zł.

Poszkodowany p. Ptaszyński doniósł o kradzieży policji, która zajmie się ujęciem złodzieja.

## Z POWIATU CZĘSTOCHOWSKIEGO.

**Zwycięstwo BBWR w wyborach do Rady Gminnej w Wancerzowie.**

W czwartek, 8 b. m., odbyły się wybory do Rady Gminnej w Wancerzowie, przynosząc świetne zwycięstwo Bezpartyjnemu Blokowi Współpracy z Rządem. Na 12 radnych, wybrany został tylko jeden przedstawiciel Stronnictwa Ludowego, p. Walenty Biedroń z Kobyliczyc; jedenastu radnych zyskała lista BBWR. Radnymi z tej listy są ze Mstowa pp.: Ludwik Ciałusiński, Franciszek Zwolski, Salomon Grynberg, Jan Kopytkiewicz; Piotr Gurtman (Siedlec), Walenty Graba (Jaskrów), Władysław Nocoń (Zawada), Franciszek Sobalski (Krasice), Wojciech Stefaniak (Mokresz), Jas Bis (Brzyszków), oraz Ignacy Rosakowski.

## WROGOWIE BRUDU

abonują „CZYSTOŚĆ“

z dot. bezpł. „PRZYJACIEL ZDROWIA“ i „LEKARZ DOMOWY“

Rocz. Zł. 6. — P.K.O. Nr. 15-960

Red. w Warszawie. Skrzynka poczt. 729

W Częstochowie bliższych inform. udziela Red. Lekarz - D-ta MICHAŁ GREJNIEC, ul. N. Marii Panny 10, telefon 2-50.

## Wegiel w najlepszych gatunkach od złotych 4.75

DOSTARCZA

Dom Przemysłowo-Handlowy „PŁOMIEŃ“

Częstochowa, Kościuszki 56 — Tel. 8 83

## Obwieszczenie Nr. 1149-31.

Komornik przy Sądzie Grodzkim rew. IV pow. Częstochowskiego, w Częstochowie zamieszkały, na zasadzie art. 1030 P. C., ogłasza, iż w dniu 28 października 1931 r. o godz. 10 zrana w Częstochowie, przy ul. Narutowicza Nr. 120, w miejscu przechowania przedmiotów, w mieszkaniu i pomieszczeniach STANISŁAWA IGIELSKIEGO za dług Anicetowi Marcinkowskiemu, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, oszacowanych na 800 zł., należących do tegoż Stanisława Igielskiego, a mianowicie: bilardu i urządzania sklepowego.

Powyższe ruchomości mogą być sprzedane niżej szacunku, jako w drugim terminie. Dnia 9 października 1931 r.

Komornik Sądowy ST. STODÓLKIEWICZ

## Obwieszczenie Nr. 1581-31.

Komornik przy Sądzie Grodzkim rew. IV pow. Częstochowskiego, w Częstochowie zamieszkały, na zasadzie art. 1030 P. C., ogłasza, iż w dn. 27 października 1931 r. o godzinie 10 zrana w Kamienicy Polskiej, pow. częstochowskiego, w miejscu przechowania przedmiotów, w mieszkaniu ks. STEFANA JASTRZĘBSKIEGO za dług firmie Częstochowski Przemysł Kaszany S. Gólnik i S-ka odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, oszacowanych na 1.780 zł., należących do tegoż Ks. Stanisława Jastrzębskiego, a mianowicie: mebli.

Powyższe ruchomości mogą być sprzedane niżej szacunku jako w drugim terminie. Dnia 9 października 1931 r.

Komornik Sądowy ST. STODÓLKIEWICZ

## Potrzebni chłopcy i dziewczęta do rozsprzedaży „Słowa Częstochowskiego“

Zgłaszać się do admin. ul. N. Marii P. 32 Młodociani zgłaszać się z rodzicami.

**SPRZEDAM** odbiornik radiowy 4-lampowy z całym kompletem. Cena b. niska. Wiadomość Jasnohorska 8. Staliński.







# Sensacyjny proces w Hadze.

Wypadek wojenny uczynił Niemca Francuzem, a Francuza Niemcem.

(Korespondencja własna „Słowa Częstochowskiego“).

Do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze wpłynęła sprawa, niedająca się porównać z żadną inną. W r. 1918 stanęły naprzeciw siebie w pobliżu miejscowości Rheims dwie armie: niemiecka i francuska. Pewnego dnia otrzymał żołnierz niemiecki Paweł Reins rozkaz, wyostać się z okopów i zbadać teren lasu, znajdujący się między pozycjami nieprzyjacielskimi. Taki sam rozkaz i w tym samym czasie otrzymał żołnierz francuski Rene Brissac. Obaj żołnierze należeli do sfery ludzi wykształconych i posiadali gruntowną znajomość języków francuskiego i niemieckiego. Każdy z nich liczył po 30 lat, jednego również byli wzrostu. Gdy tylko żołnierze znaleźli się obok miejsca, które mieli zbadać, upadł pomiędzy nich granat, raniąc obydwu jednocześnie w głowę i twarz. Francuski ambulans sanitarny przywiózł obydwu rannych do lazaretu, umieściwszy ich w sąsiadujących ze sobą łózkach. Na tablicy przed łóżkiem Niemca, napisano „Paweł Reins ranny jeńiec wojenny niemiecki”, na drugiej zaś umieszczono napis: „Rene Brissac z 131 francuskiego pułku legjonowego”. Identyczne obrażenia obu rannych wywołały ogromne zdumienie u lekarzy, którzy doszli do przekonania, że granat wybuchnął pomiędzy nimi.

Po niezwłocznie podjętej operacji wkładła się do lazaretu fatalna omyłka, gdyż z powodu przeoczenia, Francuz znalazł się w łóżku Niemca, a Paweł Reins w łóżku Francuza. Operacja zakończyła się nieszczęśliwie, obydwaj bowiem stracili pamięć, zapominając swych nazwisk i przeszłości. Po wypisaniu ze szpitala, Paweł Reins otrzymał nazwisko Rene Brissac i wysłany został do rzekomej rodziny do Paryża, Rene Brissac zaś, został jako Paweł Reins — nadal jeńcem. Uderzenie granatu zmieniło zupełnie twarze obydwu, co rodziny ich uważały za skutki przeżyć na froncie.

Po zawarciu pokoju, prawdziwy Rene Brissac wysłany został do Niemiec, Paweł Reins natomiast żył w Paryżu kilkanaście lat jako Rene Brissac. Obydwaj zdążyli już żyć się otoczeniem i obrać sobie zawód. Orientowali się we wszystkich sprawach, przeszłość jednak znikła w ich pamięci.

Lekarz domowy rodziny Brissac, w czasie ich pobytu w miejscowości kąpielowej, przypomniał rzekomemu Rene o szwie na nodze, który mu pozostał po wypadku samochodowym.

Po zbadaniu okazało się, że na nodze śladu niema. Lekarz powziął podejrzenie, iż rzekomy Brissac jest mordercą prawdziwego i symuluje tylko zanik pa mięci. Wszczęto poszukiwania, które wykryły znaną już sprawę.

Najdziwniejszym jednak w całej sprawie było to, że obaj żołnierze z losu swego byli bardzo zadowoleni i o żadnej zmianie nie myśleli. Ponieważ jednak sprawy spadkowe były do uregulowania, zwrócono się do trybunału haskiego o wydanie werdyktu, któryby sprawę zamiany zatwierdził.

## Humor i Satyra.

ŻEBRAK-SMAKOSZ.

— Dostaniecie talerz zupy, ale czy przyrzekacie nie zjawić się tu już więcej?

— Proszę panią, dobrodziejka sama wie chyba najlepiej, jak ta zupa smakuje...

MOŻE PRZYSIĄC.

— No, panie Majer, — powiada do niego sędzia — niech pan powie dokładnie słowa, jakich użył oskarżony, gdy go schwytano na kradzieży.

— Panie sędzio, on powiedział, że on te pieniądze ukradł.

— No, dobrze, panie Majer, ale on przecież nie mógł tego o sobie powiedzieć w trzeciej osobie. Prawdopodobnie oskarżony powiedział: Ja te pieniądze ukradłem.

— O, panie sędzio, ja mogę przysiąc że o panu nie było wcale mowy.

LUBI OWOCE.

— To pan tak rzeczywiście lubisz owoce, panie Adamie? A co z przeróbek z owoców.

— Wódkę owocową, proszę panią.

HISTORIA TURECKA.

Pewnego ranka Ali, nim poszedł do pracy, kupił trzy funty mięsa i odniósł do domu, aby żona ugotowała z mięsa smaczną potrawkę i zaprosiła na nią przyjaciółki. Wieczorem Ali wraca do domu, a żona daje mu na obiad tylko miseczkę ryżu na wodzie. Zwrócił się przeto do niej i powiedział:

— Przypuśćmy, że nie miałas czasu sporządzić mięsa, ale mogłaś przecież odkrajać przynajmniej kawałek tłuszczu i do ryżu włożyć...

— Właśnie — odpowiedziała żona — chciałam to uczynić, ale kot wyrwał

mi mięso z ręki i pożarł je.

Ali nie zdziwił się. Chwycił tylko grzejącego się spokojnie przed kominem kota i zważył go. Waga wskazywała akurat trzy funty.

Ali zwrócił się więc do małżonki i zapytał spokojnie:

— Może mi to wyjaśnisz?.. Jeżeli to kot, to gdzie jest mięso? Jeżeli to mięso, to gdzie jest kot?

## KĄCIK ROZRYWKOWY.

### Rozwiązanie zadania Nr. 30.

umieszczonego w Nr. 168 „Słowa Częstochowskiego“.

STANISŁAW MONIUSZKO.

S E N N A C H E R Y B  
T O L T E K O W I E  
A B I T U R J E N T  
N I E D O Ł E G A  
I F I G E N J A  
S E M J O T Y K A  
L O S O S N A  
A U T O M O B I L  
W I N O G R A D  
M A N U F A K T U R A  
O K U L I Z A C J A  
N E U R O L O G J A  
I N K U N A B U Ł  
U R O C Z Y S K O  
S E K U N D O G E N I T U R A  
Z O G R A P H O S  
K O M P L E C E C J A  
O N O M A T O P E J A

Trafnych rozwiązań zadania nr. 28 nadesłało 51 osób, z których nagrody, w postaci książek, w drodze losowania, uzyskały następujące: 1) Michał Jakubczak, 2) Stefania Kułakowska i 3) Jan Wachowiak.

Wymienione osoby proszone są o zgłoszenie się do Redakcji, w godzinach urzędowych, celem odebrania nagród.

### Kamigłówka Nr. 31.

utwór: St. Migoń.

Wypisać 11 wyrazów, litery oznaczone krzyżykami czytane zgóry na dół dadzą imię i nazwisko poety polskiego i jego utwór.

1. X O O O O X  
2. X O O O O X  
3. X O O O O X  
4. X O O O O X  
5. X O O O O X  
6. X O O O O X  
7. X O O O O X  
8. X O O O O X  
9. X O O O O X  
10. X O O O O X  
11. X O O O O X

Znaczenie wyrazów:

1) Miasto w półn. Francji, 2) Wyższy

urzędnik w Polsce, 3) Bogini milczenia, 4) Północna część Irlandji, 5) Rzeka w Afryce, 6) Syn Ruty, ojciec Jessego, 7) Jeden z języków w Europie, 8) Rzeczpospolita w Ameryce, 9) Stołeczne miasto Apiza w Egipcie, 10) Okres czasu w roku kościelnym, 11) „Nasze” w języku martw.

Za trafne rozwiązanie powyższego zadania redakcja „Słowa” przeznacza trzy nagrody książkowe.

Rozwiązania winny być nadesłane do Redakcji „Słowa”, II ga Aleja Nr. 32 do czwartku (włącznie).

## Co usłyszymy dziś przez Radio?

Warszawa, dnia 11 października.

10.00 Nabożeństwo z Krakowa.  
11.35 Odczyt misyjny p. t. „Październikowa niedziela misyjna”.  
11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał krakowski.  
12.05 Program na dz. bież.  
12.10 Poranek muzyczny z Filharm. Warsz.  
14.00 „Co to jest pieczarka i jak ją można sztucznie uprawiać”.  
14.20 Pieśni polskie.  
14.40 „Gdzie można hodować pieczarki”.  
15.00 Muzyka polska.  
15.55 Program dla dzieci starszych.  
16.25 Muzyka z płyt gramofonowych.  
16.30 Odczyt z Krakowa.  
16.45 Płyty gramofonowe.  
16.55 „Zabytki kujawskie”.  
17.10 Odczyt p. t. „O dożywianiu dzieci”.  
17.25 Transmisja z Brukseli meczu piłkarskiego Polska—Belgia.  
18.00 Koncert ork. repr. P. P.  
19.00 Rozmaitości.  
19.25 Kom. Tow. do Zachęty Hodowli Koni w Warszawie.  
19.30 Płyty gramofonowe.  
19.40 Program na dz. nast.  
19.45 Słuchowisko p. t. „Opowieści Montmartre’u”.  
20.15 Koncert wieczorny.  
21.55 Kwadrans literacki.  
22.10 Koncert z Krakowa.  
22.40 Komunikaty.  
23.00 Muzyka tan. z restaur. „Gastronomia”.

## Biuro Dzienników i Ogłoszeń

### „RENOMA“

wł. MARIAN ŻUKOWSKI

Częstochowa, Aleja Nr. 21, telefon 448

PRZYJMUJE: Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.

POLECA: Dzienniki i czasopisma krajowe i zagraniczne.

SPRZEDAJE: Wyroby tytoniowe, papierosy, oraz znaczki stemplowe, pocztowe, weksle i t. p.

OBSŁUGA SZYBKA i SOLIDNA.

ZGUBIONO kwit lombardu Nr. 1295 i 716.

ZWIĄZEK Zawodowy Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce, oddział w Częstochowie, poszukuje pokoju w śródmieściu na sekretariat. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Słowa Częstochowskiego“.

GABRIEL BERNARD.

## RYCERZE SZATANA

ROMANS. 43)

— Czy to możliwe? — wykrzyknął minister.

Nawet bardzo proste. Połączę się telepatycznie z hrabią Goldi. To samo czyni właśnie Leander Biche.

Istotnie od paru chwil mały człowieczek przeżywał najwidoczniej charakterystyczny atak. Olivier ciągnął dalej:

— Gdy się tam wszystko rozpocznie, to jest od chwili wejścia oczekiwanego osobnika do pawilonu myśliwskiego, Leander Biche i ja będziemy słyszeli i widzieli wszystko narówni z hrabią Goldi i będziemy panu opisywali fakty.

Nagle na twarzach obu telepatów ukazał się wyraz skupienia.

— Cicho — rozkazał Olivier — osobnik zbliża się do pawilonu, gdzie w dużym pokoju siedzi samotnie hrabina. Pokój słabo oświetlony przez jedną świeczkę. Hrabia Goldi i jego ludzie ukryli się w przyległym pokoju lub w mrocznych kątach.

— Wokół pustka i cisza. Słychać warczenie samochodu. Zbliża się, staje przed pawilonem.

— Osobnik wyjmie klucz, otwiera drzwi, najwidoczniej znajome, wchodzi. Hrabina się nie poruszyła.

— Hrabia ma nadzieję, że zachowa się ona zgodnie z jego wskazówkami, jest jednak trochę niespokojny, bo z taką kobietą nie wiadomo.

— Proszę, niech pan dalej mówi, pa-

nie Biche. Ja muszę zakomunikować hrabiemu coś, co mi przyszło do głowy.

— Dobrze, — odparł Biche — mówię więc dalej:

— Człowiek, który wszedł jest to drab o atletycznej postawie. Zbliży się do hrabiny i mówi: „Dzień dobry, Anno Dimitrjewno”.

— Ona odpowiada: „Dzień dobry, Rolfie”.

Ona: Czyś przyniósł dokument?

On: Tak.

Ona: No to daj na co jeszcze czekasz?

On: Czekam, byś się usprawiedliwiła.

Ona: Z czego?

On: Z tego zniknięcia, u diabła! Szef jest niezadowolony, kazał cię wybadać.

Ona: A gdybym nie chciała odpowiadać?

On: Gdybyś nie odpowiadała wcale, lub nie dość jasno, będziesz się musiała pofatygować ze mną. A tak, wsadzę cię do samochodu i zawiozę do kogoś, kto ci potrafi rozwiązać język, bądź tego pewna.

Ona: A może nie zechcę iść z tobą?

On: Chciałbym zobaczyć kobietę, co by nie poszła za Rolfem, gdy mu ją kazano przyprowadzić!

Ona: No, no, nie radzę używać przemocy!

On: Nie prowokuj mnie, moja mała. Jak nie zechcesz mówić, ani jechać ze mną, to się z tobą inaczej rozprawię. Proste, jak widzisz, co? A wiesz wszakże, że z Rolfem żartów niema.

Ona: Wiem dobrze, że jest krwiożercze bydle.

On: Bydlę, czy nie bydlę — ale widzę jedno, że zwiekasz z odpowiedzią. Twoje zachowanie dowodzi, że szef miał

rację. Zdradziłaś nas!..

Leander Biche wydał okrzyk i zamilkł. W tej samej chwili Olivier zerwał się z miejsca.

— Co się stało? — pytał z niepokojem minister.

— Nic — odparł szybko Olivier. — Przypadkowe zerwanie komunikacji telepatycznej.

Olivier kłamał, a Leander Biche, pojąwszy jego intencję, nie zaprzeczył.

Komunikacja nie została bynajmniej zerwana, lecz dwaj telepaci dostrzegli jednocześnie straszliwą tragedję, jaka rozegrała się w ciągu paru minut w pawilonie myśliwskim.

Rolf przeszył hrabinę sztyltem.

Dwaj telepaci, z oczami w słup, z rękami kurczowo uciepionymi pobliskich mebli stali jak wryci, znajdując się najwidoczniej we władzy jednego z tych ataków, o jakich była mowa. A Breaudier mógł sądzić że jego towarzysze czynią potężny wysiłek, celem nawiązania przerwanej komunikacji.

W istocie Leander i Olivier, połączeni myślą z hrabią Goldi, przeżywali wraz z nim gwałtowne i tragiczne sceny, odbywające się o sto kilometrów w pawilonie majątku Rochemarnand.

Morderczy ruch Rolfa był tak błyskawiczny, że ani hrabia, ani nikt z obecnych nie umiał mu przeszkodzić. Wszyscy wyskoczyli z kryjówek, rzucając się na Rolfa. Ale hrabina leżała już na podłodze z przebitą piersią.

Mimo przewagi liczebnej, ludziom hrabiego z trudem zaledwie udało się rozbroić i obezwładnić olbrzymiego, silnego Rolfa.

Olivier i Leander nie chcieli nie mówić swemu towarzyszywi, zanim się nie

dowiedzą, jaki skutek odniósł cios zadany hrabinie. Jeżeli została zabita, to z samego uczucia ludzkości nie należało nic wyjawiać Breaudierowi, którego wypadki tej nocy tak ciężko doświadczyły. Chociaż miłość do Klotyldy Nerande wróciła, nieszczęśliwy musiał jeszcze ciążyć wszystkimi fibrami swej jaźni do kobiety, która go opętała.

Dopiero nieco później, otrzymawszy następną telepatyczną informację od hrabiego Goldi, że Eleonora żyje, zdecydowali się opowiedzieć Breaudierowi koniec owej sceny!

## XXIII. ULTIMATUM.

W kilka dni po wypadkach, opowiedzianych w ubiegłym rozdziale, Aleksander Breaudier silnie wstrząśnięty ciężkimi przeżyciami, któreby złamały każdego innego, nieposiadającego tej energii, spędzał w domu godziny wolne od pracy i obowiązków. Niestety, w tych krótkich przerwach również nie zaznał spokoju: od czasu dramatycznej sceny w willi Saint-Germain nieszczęsny minister kolonii znał tylko sen niespokojny, pełny okropnych majaczeń, przerywany ciężkimi przebudzeniami.

A jednak najlepiej czuł się w swym kawalerskim mieszkaniu, do którego był przywiązany. Mieszkał opodal kościoła św. Tomasza z Akwinu na pierwszym piętrze starego domu, w obszernych, niewygodnych, aczkolwiek pięknych pokojach, z oknami, wychodzącymi na podwórze. Apartamentik jego był czemś w rodzaju muzeum, gdzie Breaudier gromadził najrozmaitsze przedmioty, przywołane z podróży eksploracyjnych. (d.c.n.)

Bezrobotni i poszukujący pracy korzystają z 50 proc. ulgi przy zamieszczaniu ogłoszeń drobnych. — Wszelkie komunikaty zreszeń i stow. kulturalno-oświatowych umieszczane są bezpłatnie

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: KAZIMIERZ PURWIN.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA.

Druk. Br. Świącki, ul. Najśw. Marj. Panny Nr. 59. Tel. 80 i 7-99